ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK
POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ.

Nr. 1. Poznań, dnia 1-go stycznia 1925 r. Rok 4.

Redaktor odp.: Roman Urban — — — — — — — — (Redakcja i Administracja Aleje Marcinkowskiego 7, dom ogrodowy)
Wydawca: Związek Fabrykantów T. Z. w Poznaniu. — — — — Czcionkami Drukarni Polskiej Tow. Akc. w Poznaniu

NUMER 1. ROK 4.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, telefon nr. 25-95. Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1. stycznia 1925.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedeńczy 1 zł.

Treść:

Na Nowy Rok.

Rok ubiegły w historji Polski Odrodzonej, a w szczególności w historji życia gospodarczego naszego kraju będzie epokowym. W tym roku bowiem dopiero, po pięciu latach istnienia Państwa Polskiego, założone zostały zdrowe fundamenty pod rozwój życia gospodarczego kraju.

Już w pierwszym kwartale roku ubiegłego, akcja rządu, opierająca się na specjalnych pełnomocnictwach, udzielonych mu przez Sejm, doprowadziła do nadzwyczajnych rezultatów. Jeszcze w grudniu 1923 r. marka polska znajdowała się prawie w agonji, pod wpływem której stosunki gospodarcze coraz bardziej się rozprzęgały. Jednak już w styczniu zatrzymany został spadek marki, w lutym nastąpiło zaprzestanie druku pieniądza na potrzeby państwa, a w marcu osiągnięte zostało zrównoważenie wydatków z dochodami państwowemi.

Po ustabilizowaniu marki polskiej i osiągnięciu równowagi budżetowej, przystąpiono w drugim kwartale r. ub. do samej reformy walutowej. W kwietniu utworzony został własnemi siłami społeczeństwa Bank Polski, w maju wprowadzono nowy pieniądz. W dniu 1 lipca marka polska straciła funkcje prawnego środka płatniczego, co już było zewnętrzną oznaką ukończenia reformy walutowej.

Już ze samego zestawienia powyższych terminów wynika, że najważniejsze momenty akcji sanacyjnej skoncentrowane zostały w okresie niepospolicie krótkim. Fakt ten był często krytykowany, wskazywano na niego jako na bezpośrednią przyczynę ciężkiego kryzysu gospodarczego, jaki zbiegł się u nas z okresem akcji sanacyjnej. Dziś już jednak, z pewnej odległości, stwierdzić można niesłuszność podobnego zarzutu. Przesilenie gospodarcze miało lub ma jeszcze miejsce we wszystkich niemal krajach i jest rezultatem wojny i wywołanych nią przewrotów. Wojna szczególnie dotkliwie zubożyła Polskę, a jeśli to nie dało się odczuć bezpośrednio po zakończeniu wojny, jak to było w innych krajach, to zawdzięczamy to okresowi inflacji markowej w pierwszych latach istnienia naszego Państwa. Inflacja w początkowej swej fazie dawała nam pozory rozkwitu gospodarczego, w dalszym jednak swym rozwoju groziła nam zupełnem rozprężeniem się stosunków gospodarczych. Nie dziw więc, że po otrząśnięciu się z anarchji walutowej, ujawniło się w całej pełni zubożenie kraju, a w szczególności zupełny niemal zanik kapitałów ruchomych.

Wskutek braku tych kapitałów ruchomych znaleźliśmy się po przeprowadzeniu reformy walutowej wobec olbrzymiego braku gotówki nietylko dla celów inwestycyjnych, ale, co najbardziej utrudniało sytuację, i wobec braku środków obrotowych. Kryzysu gospodarczego spodziewano się, coprawda, powszechnie, wobec tego, że olbrzymie dzieło reformy walutowej postanowiliśmy przeprowadzić własnemi, szczupłemi środkami. Jednakże nieprzewidziany czynnik, jakim był znaczny nieurodzaj w roku ubiegłym, silnie spotęgował napięcie tego kryzysu.

Rząd, który z taką energją i niepospolitą szybkością umiał przeprowadzić trudne dzieło sanacji i reformy walutowej, nie wykazuje tej samej stanowczości, jeśli chodzi o sanację stosunków gospodarczych, przeciwnie, raczej bagatelizuje całą sprawę, niedoceniając tych trudności, z jakiemi walczy życie gospodarcze, stojąc uporczywie na tem stanowisku, że możemy przetrwać przesilenie o własnych siłach.

Dopiero w ostatnich czasach pod naciskiem opinji sfer gospodarczych nastąpił pewien zwrot w ocenie sytuacji przez Rząd. Obecnie już i Rząd nie kwestjonuje, konieczności uzyskania zagranicą kredytów gospodarczych dla Polski. Jest to najważniejsze zadanie, jakie winien załatwić Rząd w nowym roku.

Sprawa uzyskania pożyczki zagranicznej na cele gospodarcze wiąże się ściśle z polityką gospodarczą Rządu. Musimy się bowiem liczyć z tem, że w zagranicznych kołach finansowych utrzymuje się dotychczas brak zaufania dla Polski, którego nawet wielkie rezultaty zeszłorocznej akcji sanacyjnej nie zdołał yzupełnie usunąć. To też polityka gospodarcza i finansowa Rządu winna iść w tym kierunku, aby sobie to zaufanie zdobyć. Poza kwestją praworządności, która winna stać się specjalną troską Rządu, należy wskazać tu na konieczność reformy systemu podatkowego, co zachęci przypływ kapitałów obcych.

Poza tem najpilniejszem zadaniem, jakiem jest usunięcie kryzysu finansowego, stan naszego życia gospodarczego wymaga, aby Rząd w roku przyszłym zabrał się energicznie do wytworzenia w kraju takich warunków pracy gospodarczej, któraby ułatwiała wytwórczości krajowej konkurencję zzagranicą. Sprawa czasu pracy winna się doczekać wreszcie poważniejszego potraktowania. Przy obecnych międzynarodowych konjunkturach gospodarczych niemożliwem jest utrzymywanie nadal w Polsce najkrótszego w świecie czasu pracy. Dalej, winny być

poddane gruntownej rewizji obciążenia przemysłu z tytułu różnych ustaw socjalnych, które szczególnie na terenie Wielkopolski i Pomorza są nadmiernie wysokie. Rozkład ciężarów podatkowych winien także ulec odpowiedniej modyfikacji.

Rok 1925 zastaje nasze życie gospodarcze w ciężkiem położeniu. Poprawa nastąpić może w razie dojścia do skutku poważniejszej pożyczki zagranicznej, przy dobrych urodzajach oraz przy odpowiedniej polityce gospodarczej Rządu.

Zamiary Rządu w sprawach podatkowych.

Na posiedzeniu Rady Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, odbytem w Warszawie w dniu 17. 11. 1924 r. naczelny dyrektor Związku, poseł p. A. Wierzbicki, dając charakterystykę sytuacji gospodarczej, podniósł największe obawy, jakie w dziedzinie podatkowej budzi zamiar Rządu częściowego wywłaszczenia majątku gospodarstw rolnych i spółek akcyjnych celem ściągnięcia przymusowego na tej drodze niezapłaconego podatku majątkowego. Jak wiadomo, prezes Rady Ministrów, p. Grabski w mowie swej w Sejmie zapowiedział ten oryginalny środek egzekucyjny podatku majątkowego, który co do własności ziemskiej wyraziłby się w formie wywłaszczenia na rzecz Skarbu części ziemi własności prywatnej, odpowiadającej niezapłaconemu podatkowi, zaś w stosunku do spółek akcyjnych — zmuszenia takowych do emisji akcji, które przyjąłby Skarb wzamian za należny, a niezapłacony podatek.

Projekt powyższy Rządu spotkał się z ostrą krytyką sfer gospodarczych. Jest to zupełnie słuszne.

Albowiem rozpatrując projekt Rządowy ze wszystkich punktów widzenia: państwowo-prawnego, gospodarczego, stanowiska Polski zagranicą, zabiegów o kredyty zagraniczne i wreszcie z punktu widzenia celowości i praktycznych rezultatów dla samego Skarbu, dochodzimy do wniosku, że projekt ten jest w założeniu swem fałszywy i w następstwach byłby fatalny.

Jeżeli sfery gospodarcze rozumiały konieczność daleko idących ofiar na rzecz sanacji skarbu i były na takowe zdecydowane, to jednak jasnem się stało, że problemat sanacji finansowej tkwi dziś w sytuacji gospodarczej, w granicach jej możliwości i wytrzymałości. Z chwilą, gdy organizm gospodarczy, przeżywający kryzys i wyczerpany dotychczasowym wysiłkiem podatkowym, traci możność zadośćuczynienia w sposób normalny wymaganiom podatkowym Skarbu, palącą staje się sprawa sanacji gospodarczej, której sposoby od dłuższego już czasu są przedmiotem badań, zarówno sfer gospodarczych, jak Rządowych oraz ciał ustawodawczych i której środki są już dziś zupełnie wyświetlone.

Państwo, które zastosowałoby zasadę gremjalną wywłaszczeń wobec organizmu gospodarczego, nie mogącego podołać nałożonym nań ciężarom podatkowym, takie państwo weszłoby na drogę bezprawną i utraciłoby opinję praworządnego.

Będąc w posiadaniu środków, któremi można doprowadzić stan gospodarczy do możliwości dźwigania ciężarów podatkowych, mając pod tym względem bogaty materjał doświadczenia państw zachodnich, które przechodziły i przechodzą kryzys gospodarczy i finansowy, — uciekać się do niepraktykowanego na Zachodzie środka ekspropojacji majątkowej — jest to wkroczenie na drogę nie ewolucji i twórczości, ale zniszczenia i zaprzeczenia pewnych zasad podstawowych.

Z punktu widzenia gospodarczego wywłaszczenie substancji majątkowej warsztatów pracy, dowolne modyfikowanie ich charakteru, dyktowane względami niegospodarczemi, musi warsztaty pracy osłabić, a w wielu wypadkach zniszczyć zupełnie, pozbawiając tem samem Skarb podstawy, na której musi się opierać sanacja finansowa, obliczona na dalszą metę.

Godzenie w zasadę prywatnej własności, wkroczenie państwa w sferę prywatnych interesów i własności przemysłowej, jako współwłaściciela, odbić się musi głośnem i fatalnem echem zagranicą, i opinję o naszej praworządności i polityce finansowo-gospodarczej narazić na taki szwank, że jej rehabilitacja stanie się zadaniem zbyt trudnem, jeżeli nie zgoła niemożliwem.

W związku z tem sprawa uzyskania pożyczki zagranicznej, czy to przez państwo, czy sfery gospodarcze, sprawa w naszym planie sanacji gospodarczej i finansowej stojąca na pierwszem miejscu, doznałaby ciosu, któryby mógł ją pogrzebać zupełnie. Przecież wiemy, że nasza wysoka stopa procentowa nie jest atrakcją dla finansów zagranicznych, natomiast kapitał zagraniczny na pierwszym planie stawia bezpieczeństwo lokaty, a to ostatnie jest nie do pomyślenia w państwie niepraworządnem, nieobliczalnem co do możliwych w niem zmian, państwie traktującym organizm gospodarczy jako pole dla nieznanych eksperymentów, jako dziedzinę, w którą Rząd może każdej chwili wkroczyć w charakterze władcy nieskrępowanego nienaruszalnemi zasadami ekonomicznemi. Z punktu widzenia celowości i praktycznych rezultatów dla Skarbu, nawet biorąc pod uwagę nie przyszłość dalszą, ale natychmiastową doraźną korzyść, projekt Rządowy również przedstawia się negatywnie.

Zadaniem podatku majątkowego jest pokrycie wydatków nadzwyczajnych i częściowo zwyczajnych budżetu państwowego, w tym celu podatek musi być pobrany w gotówce albo w postaci walorów, które dadzą się zamienić na gotówkę. Otóż, konfiskując część ziemi gospodarstw rolnych, Rząd nie znajdzie nabywców na tę ziemię, wobec braku kapitałów u rolników, pobór zaś podatku w postaci akcji również nie da gotówki Rządowi. Wprawdzie Skarb posiadać będzie znaczny portfel akcji, ale realizacja tych akcji, zarówno w kraju jak i zagranicą, zwłaszcza wobec tego rodzaju zarządzeń Rządowych, nie wróży najmniejszego powodzenia.

Jeżeli zasadniczą cechą chwili obecnej jest deprecjacja akcji i stagnacja na giełdzie obrotów akcjami, to akcje, emitowane przymusowo przez Rząd, nie mogą wogóle mieć najmniejszych szans na rynku giełdowym.

Sanacja finansowa i równowaga budżetu państwowego, konieczna dla sanacji gospodarczej, są nie do pomyślenia bez niezwłocznego wprowadzenia w życie programu tejże sanacji gospodarczej, w której pożyczka zagraniczna zajmuje jedno z miejsc naczelnych. Pobranie zaś podatku majątkowego w całości gotówką, przy obecnym stanie gospodarczym, przeprowadzić się nie da, stąd aktualną sprawą staje się przewidziana w ustawie emisja obligacji, które przy stosowaniu racjonalnej polityki finansowej i gospodarczej będą miały szanse realizacji i korzystać będą z precedensu, zaoprobowanego przez świat finansowy zagraniczny — precedensu emisji obligacji w Niemczech.

Zamiast szukać oryginalnych pomysłów, praktyczniejszem i bezpieczniejszem będzie oprzeć politykę finansową i gospodarczą Polski na doświadczeniu, podstawach i poglądach Zachodu.

Stefan Hulanicki.

Ku przestrodze.

Zachodni-Polski Związek Wywórców Napojów Alkoholowych nadsyła nam następujące uwagi:

Nie ulega dziś najmniejszej wątpliwości, że możność używania **wartości cudzych,** oparta na pewności późniejszego zwrotu czyli **kredyt** został w naszych stosunkach ekonomicznych i finansowych sprowadzony do **zera jego wartości** i znaczenia. Słowem: żyjemy na kredyt — kredytu.

W naszych stosunkach przemysłowo-handlowych, a zwłaszcza w przemyśle wódczanym, **możność** ta używania wartości cudzych (towar nabywany, a **nie płacony gotówką!)** przybrała już cechy tak dalece **spekulacyjne,** że o kalkulacji kredytu nie może być dziś mowy. Kalkulacja kredytu domaga się bowiem dopływu gotówki do kasy. W naszych stosunkach przemysłowo-handlowych tego dopływu gotówki do kasy niezauważamy. Skutek jest ten, że przemysł wódczany, kredytując, traci 1) na gotówce, 2) na substancji czyli kapitale.

Szerokie sfery handlowe, przyzwyczajone do szeregu lat do spekulacji a nie kalkulacji pieniędzem, mniemają, że kredyt jest jedynym niezawodnym czynnikiem **stwarzania** kapitałów. Że wskutek tego można i należy kredyt wyzyskiwać, gdzie i jak się da. Złudzenie! Kto tak myśli, powinien pamiętać o tem, że wyzyskując kredyt, wyzyskuje czyli **niszczy kapitał.** A przecież od zniszczenia kapitału jeden jest już tylko krok do zniszczenia kredytów.

Szerokie sfery handlowe w przemyśle wódczanym zasad tych ekonomji społecznej nie uznają. Na jak długo? To okaże przyszłość. Jesteśmy dziś już świadkami tego „skoku w przepaść" przedsiębiorstw przemysłowych, które bez ołówka w ręku — spekulowały i spekulują **kredytem,** czyli gonią za zyskiem okolicznościowym. Arytmetyka jest jednakowoż poważną umiejętnością!

Wywody nasze pochodzą z doświadczeń, wynikających z nadmiernego udzielania kredytów **w przemyśle wódczanym.** Sądzimy, że w innych gałęziach przemysłu napotkano by na te same objawy indolencji i niedomagań.

W przemyśle wódczanym sytuacja o tyle przedstawia się beznadziejniej, że przemysł ten jest gnębiony polityką socjalną walczących z nim organizacji społecznych (Ligi Antyalkoholowe) i polityką skarbową rządu, zdążającą po linji **zmonopolizowania** wszelkich twórczych źródeł życia gospodarczego (monopol tytoniowy, spirytusowy i zapałczany w przygotowaniu). Jeśli się doda podatki i opłaty państwowe, ciążące na przemyśle wódczanym, a więc: opłaty patentowe, dodatkowe opodatkowanie zapasów, dodatki komunalne do opłat patentowych, podatek obrotowy — to nie trudno stwierdzić, że przemysł wódczany 1) 50% swych obrotów oddaje skarbowi państwa, 2) jak najmita spełnia wobec władz skarbowych funkcję poborcy podatków i opłat państwowych, 3) wyeliminowany jest z wszelkiej ochrony swych interesów ze strony rządu i państwa (Ustawa antyalkoholowa i monopol spirytusowy).

A dalej: przemysł wódczany był i jest dziś najwięcej z wszystkich gałęzi przemysłowych gnębiony handlem wyrobami wódczanymi. Nie ulega wątpliwości, że część winy za te stosunki spada na — nieuczciwą konkurencję. Nierozsądne obniżenie cen w celach konkurencyjnych przez fabrykantów wywołało u **hurtowników, detalistów i restauratorów** moment spekulacji czyli nadużywanie kredytów. Handel wyrobami wódczanemi postawił sobie za dewizę: **kupuj, gdzie ci dadzą na kredyt.**

Dewiza ta jest niczem innem, jak **wyzyskiwaniem** wartości cudzych, opartem na **niepewności** późniejszego zwrotu. Że się nie mylimy, dowodzi fakt, że 1) hurtownicy, detaliści i restauratorzy mają dziś składy swoje zaopatrzone w trunki na szereg miesięcy, 2) za towar ten nie płacili wcale lub płacili wekslami, 3) nie płacąc lub płacąc zamówienie wekslami, — korzystają (nadużywają!) w dalszym ciągu z kredytów, których przemysł, chcąc podtrzymać swą produkcję — udzielać musi pod groźbą zamknięcia swych przedsiębiorstw.

To bogacenie się (zwłaszcza gotówkowe) handlu **stratami przemysłu** prowadzi do kryzysu, który skończyć się musi rychlej czy później zupełną stagnacją w produkcji przemysłu wódczanego, a co zatem idzie — i handlu. Odkąd hurtownik, detalista i restaurator nie zaprzestanie wyzyskiwania **kredytu przemysłowego,** dopóty przesilenie kredytowe w przemyśle wódczanym trwać będzie ze szkodą dla przemysłu i skarbu państwa. Przemysł wódczany, ogołocony z gotówki przez handel, w konsekwencji zaprzestanie produkcji a stagnacja w produkcji pociągnie za sobą jego bankructwo i bezrobocie. Gdzie braknie gotówki, tam niema produkcji, a gdzie niema produkcji tam niema pracy. A zatem jedyną i pewną bazą dla produkcji przemysłowej jest dziś **płynność gotówki.**

Gotówki tej nie posiada dziś przemysł. Posiada ją handel. Zapytać się należy, gdzie się podziewa gotówka handlu wyrobami wódczanemi. W tej kwadraturze koła jedno jest prawdą, że brak **etyki handlowej** i kredytowej, czyli wyzyskiwania kredytu **w świadomej niepewności** późniejszego zwrotu, frymarczy dziś kredytem przemysłowym. A zatem, kto sądzi, że udzielany dziś przez przemysł wódczany kredyt, jest czynnikiem twórczym w skomplikowanej sytuacji naszych stosunków finansowych, ten się myli. Takie odwracanie stosunku między kapitałem a handlem jest to samo, jak gdy stawia ktoś wóz przed koniem, który ma go ciągnąć. Handel powinien, korzystając z kredytu przemysłu, zasilać ten ostatni swą gotówką: inaczej wóz stanie, a koń stanie się bezużytecznym.

Streśćmy się: faktem jest, że przemysł wódczany pozbawiony jest dziś gotówki. Obrót przemysłu uwarunkowany jest udzielaniem handlowi długiego i nadmiernego kredytu. Kredyt ten jest dla przemysłu wódczanego zabójczy. **Weksle** w szafach żelaznych **nie są, ani nie gwarantują przemysłowi zdobycia potrzebnej dla celów produkcyjnych gotówki.**

Co należy uczynić?

Przemysł wódczany, niechcąc tracić na płynnej gotówce i na substancji czyli kapitale, powinien natychmiast 1)**zamknąć kredyt** na pewien okres czasu, 2) stosunki swoje handlowe poddać zasadniczej **rewizji** i dążyć do utworzenia kartelu przemysłowego. Z dwóch zeł, jedno musi być wybrane. Współdziałanie kapitału jest jedyną wypadkową dla współdziałania produkcji. Takie jest prawo koncentracji kapitału w przemyśle. Kapitał wyrażony cyframi kredytów — w stosunkach obecnych — jest zgubą dla opartego na nim przemysłu i handlu.

Dla handlu wódczanego wynikają z tego następujące zasady: 1) **towar należy płacić gotówką,** 2) uzyskanego kredytu nie wyzyskiwać **niepewnością** późniejszej spłaty, 3) w kredycie nie należy szukać **czynnika spekulacyjnego,** to znaczy mały kapitał nie może i nie powinien się bogacić **stratami** wielkiego, 4) tylko na zdrowych podstawach nabyty kredyt daje gwarancję zdrowych i pewnych stosunków handlowych.

Jeśli do tych zasad, obowiązujących i przemysł i handel nie powrócimy, to, rychlej czy później, przemysł nasz krajowy podupadnie, a handel, **żywiony spekulacją kredytami,** zamieni się w pijawkę społeczną, której tylko najradykalniejsze środki — zaradzą.

Ixion.

Ze Związku Fabrykantów.

Posiedzenie Zarządu.

Dnia 12 grudnia r. ub. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku przy udziale pp. Samulskiego, Maciejewskiego, Jezierskiego, Niedbała i Bolta. Omawiano następujące sprawy:

1. **Sprawa umowy z kopalnią węgla „Waleska".** Do Poznańskich Zjednoczonych Cegielni zwrócił się współwłaściciel kopalni „Waleska" z propozycją dostarczania węgla dla przemysłu wielkopolskiego na następujących warunkach:

Kopalnia gotowa jest udzielić kredyt sześciomiesięczny, również gotowa jest kredytować fracht na okres dwumiesięczny. Kredyt ten kosztowałby przez pierwsze 3 miesiące po 1½% miesięcznie i po 2% miesięcznie w następnych 3 miesiącach.

Od cen koncernowych kopalnia udzielać będzie rabatu: przy węglu grubym 5%, przy kostce 3%, przy orzechu I — 4%, przy orzechu II — 5%, przy groszku — 10%, cena zaś miału wynosić będzie 4.50 zł za tonę. W zamian przemysł musiałby się zobowiązać, że będzie odbierał od kopalni 10.000 ton węgla miesięcznie, w czem około 60% miału z grysikiem, a 40% gatunków grubszych. Zjednoczone Cegielnie mogłyby same zużyć ca. 5.000 ton, przeważnie miału, chodziłoby więc tylko o zbyt pozostałych 5.000 ton, któreby musieli wziąć członkowie Związku Fabrykantów, o ileby Związek zdecydował się przystąpić do umowy.

Co do gatunku węgla, to p. Lipiński, dyr. Zjednoczonych Cegielni, posiada analizę z Berlina, która wykazuje, że węgiel ten zawiera 6.820 kalorji, jednakże Elektrownia Poznańska, która otrzymała ten węgiel na próbę, podała niższą ilość kalorji. Właściciel kopalni gotów jest gwarantować jakość swego węgla i wyraził gotowość bonifikowania ewentualnych strat, jakieby wyniknąć mogły wskutek używania węgla z jego kopalni.

Pozatem, właściciel kopalni gwarantuje, że w razie przyjęcia jego oferty udzieli przemysłowi pożyczki w wysokości 1½—2 miljonów złotych na okres 1—2-letni na 12% na podstawie podkładek hipotecznych lub innych gwarancyj.

Związek Fabrykantów rozesłał w tej sprawie ankietę do swych członków, jednakże dotychczasowe odpowiedzi opiewają zaledwie na ca. 1.500 ton miesięcznie.

Zarząd postanawia prowadzić sprawę dalej, stwierdzić dokładnie zawartość kalorji tego węgla, co ma uskutecznić firma H. Cegielski, która zamówiła na próbę 3 wagony węgla.

2. **Sprawa traktatu handlowego z Niemcami.** Zarząd wybiera na eksperta przemysłu metalowego do komisji dla spraw traktatu handlowego z Niemcami p. inż. Wdziekońskiego z Bydgoszczy. Zarazem postanowiono wezwać wszystkich ekspertów, wysuniętych przez Związek do wspomnianej komisji, aby zajęli się energicznie zbieraniem odpowiedniego materjału oraz zwrócić się do delegata p. Karłowskiego, aby ułatwił ekspertom korzystanie z materjałów w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

3. **Sprawa p. Bilskiego.** Pan Bilski zwrócił się do Związku z przedstawieniem strat i krzywd, jakich doznał wskutek wprowadzenia monopolu tytoniowego. Monopol tylko drobną część maszyn zakwalifikował do wykupienia, fabrykę zamknął, należności całej nie zapłacił i pozostawił właściciela bez warsztatu pracy i kapitału.

Pan Bolt obszernie przedstawia ciężką sytuację, w jakiej znajdują się właściciele fabryk tytoniowych i radzi, aby Związek wystąpił z energicznym protestem przeciwko sposobowi, w jaki Rząd przeprowadza likwidację fabryk tytoniowych. Zarząd zgadza się na powyższe, a w sprawie p. Bilskiego decyduje, aby wystąpić do Rządu z żądaniem wypłacenia p. Bilskiemu dalszej zaliczki na poczet należności za likwidację fabryki.

4. **Przyjęcie nowych członków.** Zarząd przyjmuje na członków Związku następujące firmy:
   1. Poznańska Spółka Drzewna, Tow. Akc.
   2. „Lubań", Fabryka Przetworów Ziemniaczanych, Tow. Akc.
   3. Garbarnia Jarczewski i Witecki.
   4. „Ferropol" Fabryka Zamków.
   5. F. Lisiecki, Fabryka odzieży.
   6. K. Przybylski, Wytwórnia bielizny.
   7. Rakowski, Wielkopolska fabryka bielizny.
   8. Litwiński, Fabryka karmelków.
   9. Drawska lejarnia żelaza i fabryka maszyn.
   10. „Iskropol" Tow. Akc.
   11. Poznańska fabryka bielizny J. Ebertowski.
   12. Wł. Stopa, Fabryka tektury.

5. **Różne.** W związku z memorjałem Związku Fabrykantów w sprawie targów w Polsce, Centralny Związek P. P. G., H. i F. zwołuje na dzień 15 grudnia przedstawicieli poszczególnych związków na konferencję w tej sprawie. Na konferencję tę Zarząd postanawia delegować p. Suchanka i p. Kozielewskiego.

Postanowiono zwołać w najbliższym czasie ogólne zebranie członków Związku, a na początku 1925 r. Walne Zebranie członków. Postanowiono wydać drukiem obszerne sprawozdanie za rok 1924.

Komunikat Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Redakcja Księgi Adresowej Przemysłu, Handlu i Finansów przystępuje do opracowania drugiego wydania księgi, nakładem Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Wszystkie zainteresowane firmy zechcą w jaknajszybszym czasie zgłosić swoje adresy, wypełniwszy kwestjonarjusz, którego wzór znajduje się w izbie naszej.

Wywóz kopalniaków i słupów telegraficznych. Na wniosek Izby naszej do Ministerstwa Skarbu — Departament Ceł, dostaliśmy odpowiedź, że słupy telegraficzne i kopalniaki są wolne od opłat cła wywozowego.

Stosunki handlowe z zagranicą. Według informacji Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Sydney tow. „Polono - Australian Company Limited" z przyczyny natury wewnętrznej zostało zlikwidowane, a na jego miejsce utworzone zostało towarzystwo „Polono-Australian Trading Company". Towarzystwo to rozporządza znacznym kapitałem i stoi za niem kilku wybitnych przedstawicieli przemysłu i handlu australijskiego. Celem wprowadzenia wyrobów polskich na rynek tamtejszy, prosi ono o nadsyłanie prób z podaniem cen, o ile możności cif port w Australji, na ręce Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Sydney. Zaznacza się, że Australja nadsyła już do Polski regularnie zamówienia na meble gięte.

W Sofji zostało założone towarzystwo handlowe pod firmą Polsko - Bułgarskie Towarzystwo Handlowe, które ma na celu nawiązanie kontaktu ekonomicznego pomiędzy Polską i Bułgarją i zajmować się będzie handlem oraz przedstawicielstwem różnych artykułów, pochodzących wyłącznie z Polski, jak również i eksportem produktów bułgarskich do Polski.

W Amsterdamie został utworzony Dom Handlowy Meijer i Łaniecki, mający za zadanie nawiązanie stosunków handlowych pomiędzy Polską a zagranicą.

Firma Warenverkehrsgesellschaft m. b. H. w Berlin - Weissensee, Rennbahnstr. 19, poszukuje przedstawicielstwa polskich firm do oddziału handlowego w Gross-Berlin.

W Izbie naszej jest do przejrzenia spis urzędowy firm niemieckich, będących pod nadzorem przymusowym w okręgach Izb handlowych Bochum, Dortmund i Essen wraz z uzupełnieniem ogłoszonem w dziennikach.

W Izbie naszej jest do przejrzenia wykaz towarów zabronionych dla przywozu i wywozu w Chile.

Firma Hermann Krone z Altony (Elbe) Fischerhafen Hamburg, pragnie podjąć się dostaw dla polskich firm handlowych ryb i śledzi świeżych, solonych, wędzonych, marynowanych i konserwowanych.

W Izbie naszej są do przejrzenia zmiany włoskiej taryfy celnej, modyfikowane dekretem z dnia 2 maja 1924 r. nr. 1624.

The Marchants' Association of New York, Woolworth Building, New York City, oświadcza gotowość bezpłatnego pośredniczenia w nawiązywaniu stosunków z wybitnemi firmami amerykańskiemi we wszystkich dziedzinach.

Z dniem 13. 11. b. r. zostały w Niemczech dozwolone do wywozu niektóre towary dotychczas zabronione. Wykaz tych towarów jest do przejrzenia w Izbie naszej.

W Izbie naszej jest do przejrzenia nowa taryfa celna węgierska.

Wobec tego, że tegoroczne zbiory fasoli na Węgrzech wypadły bardzo pomyślnie, Rząd węgierski przewiduje że po zaspokojeniu miejscowej ludności będzie mógł zwolnić na wywóz od 800—1000 wagonów.

Jest do oddania na Polskę przedstawicielstwo węgierskiej fabryki motorów Diesla i fabryki maszyn do obrabiania drzewa.

Zarząd i kierownictwo Węgiersko - Polskiej Izby Handlowej w Budapeszcie zostały zreorganizowane. Sekretarzem tej Izby jest obecnie Dr. Antal Steiner, Budapeszt V, Balvany - utca 16, do którego należy się listownie zwracać w sprawach tej instytucji.

Związek Przemysłowców w Wiedniu — Wiener Gewerbegenossenschafts - Verband V, Kriehubergasse 26, pośredniczy w dostarczaniu adresów zagranicznych odbiorców i dostawców i służy jako pośrednik przy zamawianiu. Związek ten reprezentuje 230 tysięcy przedsiębiorstw. Pośredniczenie wykonywa naogół bezpłatnie i pobiera opłaty i taksy, o ile one są konieczne do pokrycia efektywnych wydatków. Zadaniem tego Związku jest także utworzenie przedstawicielstw zagranicą. Przedstawicielstwo takie uzyskuje się po 6-ciomiesięcznej owocnej wymianie stosunków handlowych.

Izba przemysłowo - handlowa w Lozannie zawiadamia, iż chętnie będzie zamieszczała w swem wydawnictwie „Revue Economique de l'Artisan et Commerçant romanda" nadsyłane jej przez polskie Izby przemysłowo - handlowe zgłoszenia polskich firm o podaży względnie popycie w dziedzinie polsko - szwajcarskiego handlu, wzamian za przyjmowanie do niej przez odpowiednie wydawnictwa polskich Izb przemysłowo - handlowych identycznych zgłoszeń firm szwajcarskich.

Bezpośrednie taryfy polsko-rumuńskie. Dnia 15-go października 1924 r. weszła w życie bezpośrednia taryfa część II, zeszyt 2, na przewóz węgla kamiennego i brunatnego, koksu i brykietów z węgla kamiennego oraz miału węglowego i koksowego od wszystkich polskich ładowni i kopalnianych stacyj węglowych, względnie koksowni do ważniejszych stacyj rumuńskich kolei żelaznych z mocą obowiązującą od dnia 1 listopada rb. bezpośrednia taryfa część II, zeszyt 3, obejmująca taryfy wyjątkowe dla następujących artykułów:

a) na wywóz z Rumunji tranzytem przez Polskę: zboża, nasion strączkowych, oleistych i pastewnych, wytworów młynarskich oraz odpadków z tychże (taryfa wyjątkowa 1); drzewa obrobionego i nieobrobionego (taryfa wyjątkowa 2);

b) na wywóz do Rumunji z Polski oraz tranzytem przez Polskę: żelaza, stali, wyrobów z lanego żelaza i półfabrykatów (taryfa wyjątkowa 11); towarów wszelkiego rodzaju oprócz żywych zwierząt, oraz przedmiotów dopuszczanych warunkowo do przewozu (taryfa wyjątkowa 12a i 12b); wytworów przemysłu włókienniczego (taryfa wyjątkowa 13); szkła oraz wyrobów ze szkła (taryfa wyjątkowa 14).

Przez wprowadzenie w życie wymienionych taryf wyjątkowych Zarządy kolejowe polskie i rumuńskie uczyniły zadość dawno odczuwanej potrzebie sfer handlowych i przemysłowych powrotu do przedwojennych stosunków taryfowych. — Uzyskane przytem ulgi przewozowe i taryfowe przedstawiają się następująco:

a) Chwiejność kursu walut uniemożliwiała do tej pory wprowadzenie bezpośrednich taryf w jednej walucie z wolnością uiszczania przewoźnego zgóry na stacji nadawczej lub też przekazywania tegoż na odbiorcę. — Musiano więc z reguły wprowadzić przymus opłaty przewoźnego zgóry do granicy Państwa, stąd zaś przekazywanie przewoźnego na odbiorcę na stacji przeznaczenia.

Stabilizacja waluty polskiej umożliwiła wprowadzenie w życie taryf bezpośrednich z Rumunją, a mianowicie: taryfy węglowej, część II, zeszyt 2, w walucie rumuńskiej z tablicą wyrównania kursu odnośnie do stawek polskich, a taryfy część II, zeszyt 3 w złotych frankach (1 zł frank = 1 zł) z tablicą wyrównywania kursu odnośnie do stawek rumuńskich. — Skutkiem tego odpada przy przewozie artykułów, wymienionych w tych taryfach, dotychczasowy przymus opłaty zgóry przewoźnego do granicy Państwa; natomiast nadawca może według własnego uznania przewoźne w całości lub częściowo uiścić z góry albo też w całości lub częściowo przekazać na odbiorcę.

W rumuńskiej komunikacji z Niemcami, Czechosłowacją i Austrją tranzytem przez Polskę obowiązuje narazie dotychczasowy przymus częściowej opłaty przewoźnego zgóry na odległość do granicy Państwa.

b) Przewoźne tak przy całkowitej opłacie zgóry, jak przy całkowitem przekazaniu na odbiorcę uiszcza się w **jednej** walucie, a mianowicie: należności obliczone w frankach złotych uiszcza się w miejscu wpłaty w walucie krajowej według urzędowego kolejowego kursu, obowiązującego w dniu wpłaty, przy częściowej zaś opłacie zgóry — w dwu walutach, jednak według tych samych zasad. — Przewoźne za transporty węglowe obliczone w lejach i przekazywane na odbiorcę, pobiera się w Rumunji w lejach bez przerachowania, przy opłacie zgóry, na polskiej stacji nadawczej uiszcza się w złotych, po przeliczeniu lei na złote według kursu, ustalonego przez kolej.

c) Taryfy omawiane dają znaczne obniżenie w stosunku do dotychczasowych kosztów przewozu zarówno na kolejach polskich, jak i rumuńskich.

d) Dalszego obniżenia przewoźnego udzielono przy użyciu do przewozu wagonów, powracających z Rumunji.

e) Pewnym artykułom przyznano prawo reekspedycji na kilku stacjach polskich z przeładowaniem lub bez przeładowania, jednak bez prawa przechowywania przesyłek na składzie, skutkiem czego artykuły te korzystają z bezpośrednich zniżonych stawek taryfowych za sumę odległości pomiędzy stacją nadawczą i odbiorczą.

f) Ponadto przewiduje taryfa zwroty części przewoźnego, w drodze reklamacji przy masowym przewozie pewnej minimalnej ilości artykułów zamorskich lub zagranicznych (tar. wyj. 12a i 12b), wchodzących do Polski przez port w Gdyni i Gdańska lub drogą lądową.

Również z dniem 1 listopada rb. weszła w życie bezpośrednia polsko-rumuńska taryfa osobowo-bagażowa z opłatami, obliczonemi w frankach złotych, która umożliwia bezpośrednią odprawę osób i bagażu pomiędzy ważniejszemi stacjami polskiemi a rumuńskiemi w obu kierunkach i wskutek tego ułatwia uciążliwą i wiele czasu pochłaniającą manipulację na stacjach granicznych w Śniatynie, Załuczu i Grigore-Ghica Voda (wymiana pieniędzy itd.)

Opłaty przejazdowe uiszcza się w walucie krajowej stacji wyjazdu. — Polsko-rumuńskie taryfy bezpośrednie osobowa i towarowa, nad których uzupełnieniem podjęto dalsze prace, przyczynią się niewątpliwie do ożywienia stosunków gospodarczych pomiędzy obu państwami.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

Cła maksymalne przywozowe stosują się od dnia 1. 12. 1924 r. w wysokości dwukrotnych stawek przywozowych, ustanowionych w obowiązującej taryfie celnej — od towarów sprowadzanych z krajów, niemających z Polską traktatów handlowych, o ile w tych krajach towary polskie przy wwozie są traktowane gorzej aniżeli towary innych państw lub o ile wywóz towarów do polskiego obszaru celnego jest popierany za pomocą premji.

Podania o przyzanie ulg celnych. Ponieważ podania o przyznanie ulg celnych składane przez poszczególne przedsiębiorstwa nie odpowiadają w większej części wymaganym i ustalonym przepisom dla uniknięcia mogących wyniknąć stąd nieporozumień i zwłok, Ministerstwo Przemysłu i Handlu informuje, że podania wspomniane należy kierować do „Ministerstwa Skarbu Departament Ceł" przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu Departament III., a nie bezpośrednio do Ministerstwa Skarbu. Zaopinjowane przez Izbę Przemysłowo-Handlową podania winne zawierać: a) wykaz sprowadzanych maszyn wzgl. surowców, b) wagę sprowadzanych maszyn (każdej poszczególnie), surowców, przyczem przy większej ilości maszyn należy wagę ich ująć w wykaz wagowy na osobnym arkuszu, c) nazwę urzędu celnego, w którym uskuteczniona będzie odprawa celna. Podanie i wykaz wymieniony pod lit. b) należy dołączyć w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach. Do podania należy dołączyć: 1. rachunki lub inny dowód stwierdzający zamówienie towaru za granicą, 2. rysunki lub fotografje sprowadzanych maszyn lub części, 3. przy sprowadzaniu surowców zaświadczenie właściwych władz II. instancji ewentl. Izby Przemysłowo-Handlowej, stwierdzające, że zakład jest czynny, że może przerobić tyle a tyle surowca w pewnym okresie czasu (rok, miesiąc itd.) i że sprowadzana ilość w danej chwili jest niezbędną. Z ulg celnych korzystają tylko te przedsiębiorstwa przemysłowe i rolnicze, które sprowadzają maszyny dla użytku we własnych zakładach. Jeśli podania składają firmy p o ś r e d n i c z ą c e, do podania należy dołączyć upoważnienie odbiorcy (który będzie korzystał z maszyn). W wypadkach, gdy towar korzystający z ulg celnych został już oclony, bez względu na to, czy zostało już wniesione podanie do Ministerstwa o ulgę, powinien petent najpóźniej do dni 30 od daty oclenia, wysokość pobranego oclenia reklamować w Urzędzie Celnym, dołączając dokumenty jak do Ministerstwa, jeśli przedtem nie złożył podania do Ministerstwa, o ile zaś złożył, to tylko rachunki gdy sprowadza surowiec, i rysunki gdy maszyny. Podania o prolongatę uzyskanego zezwolenia na ulgę celną, jakoteż o zmianę wagi, sprowadzanych materjałów należy skierować w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Podania o zmianę uprzednio podanego Urzędu Celnego należy kierować bezpośrednio do Ministerstwa Skarbu z powołaniem się na numer pozwolenia. Opłata stemplowa od pierwszego egzemplarza podania o ulgę celną wynosi 2 zł, od drugiego i od załączników po 40 groszy. Następne korespondencje dotyczące prolongaty, przyspieszenia itp. (niewymienione wyżej) nie powinny być dołączane do podań. Marki stemplowe nie powinne być kasowane przez petenta, czynność ta należy do Urzędu, do którego podanie skierowano.

Sprzedaż wyrobów tytoniowych niemonopolowych. Wszelkie wyroby tytoniowe wypuszczone w obieg handlowy przez byłe koncesjonowane fabryki prywatne oraz tytonie amerykańskie dopuszczone są do sprzedaży do dn. 31 grudnia r. b. Z dniem 1 stycznia 1925 roku sprzedaż wspomnianych wyrobów jest niedozwolona.

Ulgi w opłatach za wpisy do rejestru handlowego. Wszelkie wpisy do rejestru handlowego z wyjątkiem wpisów o powiększenie kapitału zakładowego, podlegają połowie opłaty przeznaczonej za odnośny wpis w przepisach dzielnicowych.

Odroczenie terminu do składania zeznań dotyczących podatku wojewódzkiego. Rozporządzeniem Ministra Skarbu termin do składania zeznań o obrocie dla celów wymiaru podatku wojewódzkiego od wyszynku i drobnej sprzedaży trunków za I. półrocze 1924 r. przesuwa się na dzień 5 grudnia 1924 r.

Zmiana nazw niektórych miejscowości powiatu wejherowskiego. Minister Spraw Wewnętrznych zmienił dawne nazwy następujących miejscowości powiatu wejherowskiego:

„Ameisenhof" na „Mrówczy Zamek",
„Buschkate" na „Osowskie Pustki",
„Jägerhof b. Kölln" na „Molgrów",
„Johanniskrug" na „Święty Jan",
„Lindenbruch" na „Lipowe Błoto",
„Fichthof" na „Nowe Kębłowo",
„Marienheim" na „Marjanowo",
„Platenrode" na „Kochanowo",
„Wilhelmsdorf" na „Linja — Folwark".

III. Gdańskie Targi Międzynarodowe. Od dnia 5 do dnia 8 lutego 1925 r. odbędą się w Gdańsku III. Targi Międzynarodowe. Prospekt Targów z podaniem warunków udziału w Targach można otrzymać w tutejszej Izbie.

Do przejrzenia w tutejszej firmie są:

a) oferty firm hamburskich na dostawę dla polskich firm, ryb, śledzi świeżych, solonych, wędzonych, marynowanych i konserwowanych;
b) oferta firmy niemieckiej, która zgłosiła zbyt na surowiec dla fabryk gutaperchy, kabli, amunicji, przyrządów straży ogniowej oraz zapałek;
c) oferta konkursowa na dostawę żyta, pszenicy i jęczmienia dla Rej. Zakł. Gospod. w Lublinie. Zgłoszenia na dostawę winne wpłynąć do Rej. Int. Lublin najpóźniej do 15. 12. 1924.
d) oferta konkursowa na dostawę owsa, kaszy jaglanej, hreczanej, grochu i fasoli dla Rej. Zakł. Gosp. w Równem. Zgłoszenia na dostawę winne wpłynąć do Rej. Int. Lublin najpóźniej do 11. 12. 1924 r.
e) oferta konkursowa na dostawę słoniny solonej w ilościach wagonowych dla Kier. Rej. Int. w Lublinie, dokąd winne wpłynąć oferty zgłoszeniowe najpóźniej do dnia 10. 12. 1924 r.
f) zapotrzebowania firm zagranicznych na różne artykuły oraz kalkulacje przewozu towarów drogą morską z portu Hamburgu do wszystkich główniejszych państw i miast;
g) przepisy traktujące o reglementacji przywozu do Ameryki Połudn., Stanów Zjednoczonych i Kanady,
h) warunki otwierania filji firm polskich w Berlinie;
i) komunikat Konsulatu Rzeczposp. w Brazylji o eksporcie w pierwszym półroczu 1924 r.
k) katolog Targów Lipskich w ozdobnym wydaniu.

Zapytania skierowane do tutejszej Izby należy zaopatrzyć w opłaconą kopertę na odpowiedź, o ile zapytanie to nie pochodzi od zarejestrowanych w tut. obwodzie przemysłowców i kupców.

KRONIKA

Zarządzenia kredytowe Banku Polskiego.

W związku z obniżeniem stopy dyskontowej do 10 procent, Bank Polski zawiadomił wszystkie banki, iż koniecznym warunkiem korzystania nadal z kredytu w Banku Polskim jest znaczne obniżenie ich własnej stopy dyskontowej. Nadal żaden z banków, korzystających z kredytów w Banku Polskim, nie może liczyć u siebie za dyskonto więcej niż 20 procent w stosunku rocznym, t. j. dwa razy tyle, ile liczy dzisiaj Bank Polski. Żadne inne dodatki w postaci prowizji i porta nie są dopuszczalne.

Bankom, które nie zechcą stosować się do powyższego warunku, Bank Polski zamknie natychmiast wszystkie rachunki, nie wyłączając żyrowego. To samo stosuje się do wszystkich zakładów kredytowych, zarówno akcyjnych, jak spółdzielczych i prywatnych.

Z tego więc widzimy, że BBank Polski na własną rękę, niezależnie od rządu, dąży do obniżenia stopy procentowej na rynku. Jako skutek tego zarządzenia będzie konsolidacja w dziedzinie bankowości.

W związku z powyższem zarządzeniem Bank Polski zawiadomił wszystkie swoje oddziały, że do wniosków kredytowych winny być załączone bilanse złotowe, przeszacowane, w myśl zasad, ogłoszonych przez Minister-

stwo Skarbu. Dotyczy to przedewszystkiem banków i większych przedsiębiorstw akcyjnych, których ocena na podstawie nieprzeszacowanych bilansów staje się niemożliwa. W ten sposób na jaw wyjdzie stan majątkowy wszystkich banków, szczególnie drobnych, które przez to szybciej będą zmuszone łączyć się z innemi lub zwijać swe agendy.

Pozatem w związku z ostatniemi posunięciami Banku Polskiego w dziedzinie obniżki stopy procentowej zauważyć należy, że ułatwienia kredytowe w Banku Polskim wyjdą na korzyść polskim eksporterom, którym umożliwi się udzielanie zagranicy kredytów na dłuższe terminy, co jest niezmiernej wagi ze względu na konkurencję obcą. Uzyskane dewizy zagraniczne eksporter używać może jako zabezpieczenie swego rachunku w Banku Polskim, przez co może upłynnić swoją gotówkę przed terminem płatności zobowiązań zagranicznych, które w dodatku dyskontować może w Banku Polskim po stopie 8 proc. z chwilą, gdy stają się one płatne za trzy miesiące.

Bilans Banku Polskiego za listopad.

W ciągu ostatniej dekady listopada zapas złota w Banku Polskim powiększył się blisko o 900 000 zł; w ciągu całego miesiąca listopada zapas ten wzrósł o przeszło 2 miljony złotych.

Zapas walut netto zmniejszył się w ostatniej dekadzie o 3,7 milj. zł — w ciągu jednak całego miesiąca listopada — w porównaniu z październikiem — zapas ten wykazuje wzrost o sumę około 6 milj. zł.

Portfel wekslowy Banku Polskiego zwiększył się o blisko 5 milj. zł, suma zaś zdyskontowanych papierów krótkoterminowych o 1,6 milj. zł.

Pożyczki zabezpieczone papierami procentowemi obniżyły się o blisko 1,5 milj. zł a dług Państwa w Banku zmniejszył się o blisko 10 milj. złotych.

Obieg banknotów, jak zwykle w końcu miesiąca, zwiększył się na sumę około 55 milj. zł, natomiast zmniejszyły się zobowiązania na rachunkach żyrowych o 58 milj. złotych.

Obieg biletów markowych wynosił w dniu 30 listopada 3,7 trylj onów marek polskich, co stanowi wartość 2 100 000 złotych. Jest to już tylko nieznaczny odsetek markowego obiegu.

Podniesienie opłat manipulacyjnych i wkładki P. K. O.

Rada zawiadowcza Pocztowej Kasy Oszczędności postanowiła podnieść z dniem 1 stycznia 1925 r. wysokość wkładki zawiązkowej, t. j. sumy, która stale winna pozostawać na koncie czekowem z 10 do 50 zł. Jednocześnie P. K. O. od 1 stycznia r. b. podnosi opłaty manipulacyjne z 3 do 5 groszy za każdą dopisaną lub odpisaną pozycję na koncie uczestnika.

Konwersja pożyczek dawnych emisyj.

Przypominamy, iż posiadaczom 5-proc. asygnat 1918 r., 5-proc. obligacyj pożyczki Odrodzenia Polski długoterminowych i krótkoterminowych oraz 4-proc. obligacyj pożyczki premjowej (miljonówki), przysługuje prawo wymiany na 5-proc. obligacje pożyczki konwersyjnej w złotych, wymiana ta jednak uskutecznioną być musi do dnia 31 grudnia r. b. w Urzędzie pożyczek państwowych w Warszawie przy ulicy Senatorskiej nr. 29, w urzędach skarbowych na prowincji oraz w centrali i w oddziałach Banku Polskiego.

Zmiana taryfy towarowej.

Jak nas informują, Min. Kolei opracowuje obecnie nową taryfę towarową, która ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 1925 r. i zastąpić niezliczoną ilość dodatków i dopełnień, obowiązujących w chwili obecnej. Nowa taryfa jest wynikiem poważnych badań naszych stosunków gospodarczych i ma odpowiadać zarówno interesom państwowym, jak też warunkom przemysłu i handlu. Przewidywane są liczne zniżki, w pierwszym rzędzie na przedmioty krajowego eksportu, jak materjały drzewne i kopalniane.

W związku z powyższem na zapowiedzianem na dzień 17 grudnia b. r. posiedzeniu Komitetu taryfowego omawiana będzie sprawa ustalenia taryf przewozowych dla wyrobów drzewnych i ropy naftowej. Powołane zostały specjalne komisje w celu uzgodnienia stanowiska czynników rządowych i producentów. Komisje te referować będą na plenum komitetu w dniu 17 grudnia b. r. wyniki prac swych. Jak nas informują, poglądy wymienionych czynników w sprawie taryf przewozowych zostały całkowicie uzgodnione, należy więc oczekiwać zastosowania w najbliższej taryfie, która obowiązywać zacznie od stycznia 1925 r., znacznie zniżonych stawek na przewóz przeznaczonych na eksport produktów drzewnych i przetworów naftowych.

O rozbudowę sieci kolejowej.

Rada Ministrów na posiedzeniu z dnia 5. b. m. uchwaliła między innemi projekt zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie udzielenia koncesyi na budowę i eksploatację kolei żelaznych użytku publicznego z zagłębie węglowego Dąbrowskiego i Śląskiego do Inowrocławia, Łaska, Brodnicy i Warszawy.

Egzekwowanie zaległości podatkowych.

Ministerstwo skarbu rozesłało do izb skarbowych polecenie przystąpienia w terminie od 11 do 23 grudnia do wzmożonej egzekucji wszelkich niewpłaconych podatków.

Układ z Czechosłowacją w sprawach podatkowych.

Ministerstwo skarbu Rzeczypospolitej Polskiej po wzajemnem porozumieniu z ministerstwem skarbu republiki Czechosłowackiej w następujący sposób uregulowało kwestję doręczania korespondencji podatkowej i nakazów płatniczych polskich władz skarbowych w republice Czechosłowackiej i na odwrót. W myśl tego porozumienia władze skarbowe jednego państwa przesyłać będą korespondencję i nakazy płatnicze bezpośrednio władzom skarbowym II instancji drugiego państwa, które doręczą je osobom zamieszkałym na terenie tego państwa i zwrócą pokwitowania. Przy wzajemnej korespondencji władze polskie posługiwać się będą językiem polskim, władze zaś czechosłowackie — językiem czeskim.

Stosunki handlowe z Rumunją.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu prosi o nadesłanie spisu firm, prowadzących handel z Rumunją, conajmniej już od roku. Wobec tego tutejsza Izba Przemysłowo - Handlowa prosi firmy odnośne o spieszne podanie swoich adresów i wskazanie rodzaju handlu, jaki prowadzą, kapitałów zakładowych, oraz adresów telegraficznych.

Wino z Węgier.

Węgrom pozwolono przywieźć do Polski 2 500 hektolitrów wina przy opłacie normalnego cła, wzamian za co rząd węgierski zgodził się obniżyć cło na 4 wagony tekstyljów polskich do wysokości poprzednich stawek przed podwyżką.

Nabywanie walut zagranicznych przez urzędy państwowe.

Min. skarbu w ostatnim czasie zawarło umowę z Bankiem Polskim, ustalającą warunki nabywania walut zagranicznych przez poszczególne urzędy państwowe. Umowa przewiduje, że urzędy państwowe nabywając waluty zagraniczne w Banku Polskim, płacić będą należności według notowań giełdy warszawskiej z doliczeniem dla Banku jednej ósmej proc. z tytułu prowizji. Dla walut nienotowanych na giełdzie warszawskiej miarodajnym będzie kurs giełdy londyńskiej i funta szterlinga w formie czeku w Warszawie. Nabywanie walut w Banku Polskim przez poszczególne urzędy nastąpić może tylko za zezwoleniem min. skarbu. Przy skupie od skarbu państwa wzgl. przedsiębiorstw państwowych walut zagranicznych płaci Bank Polski kurs przeciętny według wskazanych wyżej warunków. Bank Polski przyjmuje w wyjątkowych wypadkach od władz, urzędów, przedsiębiorstw depozyty w walutach zagranicznych na specjalnych warunkach. Umowa ta uwarunkowana jest miesięcznym terminem wymówienia.

Rewizja traktatu handlowego z Włochami.

W najbliższym czasie przewidywana jest rewizja traktatu handlowego Polski z Włochami. Stoi to w związku z niektóremi usterkami traktatu oraz koniecznością wprowadzenia nowych zmian, jakie przy obecnych już ustalonych stosunkach finansowych państwa i gospodarczych dadzą się przeprowadzić, w interesie obu zainteresowanych krajów. Zagadnienie polskiego eksportu do Włoch staje się obecnie aktualne. W związku zaś z rozwojem stosunków czynione są starania o zniżenie włoskiej taryfy celnej dla szeregu artykułów.

Sprawa celna oraz reglamentacja handlu zewnętrznego w państwach obcych.

Włochy. — Zakazy przywozu i wywozu. — Włoskie Ministerstwo Skarbu wydało niedawno rozporządzenie, normujące na nowo sprawy zakazów przywozu i wywozu. W myśl tego rozporządzenia zakazane są do przywozu: świeże winogrona, wino, wermut, koniak, likiery, koronki, tiule i tkaniny z haftami z bawełny, wełny, płótna, jedwabiu, dywany wełniane (z wyjątkiem wschodnich), strzelby, pistolety, rewolwery (przywóz pakunkami pocztowemi uzależniony jest od specjalnego zezwolenia Ministerstwa Skarbu), środki wybuchowe, samochody osobowe, siarka, wyroby ze szkła lub kryształu (z wyjątkiem szlifowanych na brzegach lub dołach) szkiełek do lamp gazowych i naftowych, kloszy do lamp elektrycznych i żarówek, wyrobów szklanych dla laboratorjum, szkieł optycznych dla latarni morskich i okrętowych), meble z drzewa i ich części składowe z ozdobami rzeźbiarskiemi, inkrustacjami, inpazjami, ozdobami metalowemi z wyjątkiem stolików do maszyn do szycia, pokrywek ochronnych, płytów podstawowych i podstaw do szaf żelaznych), ramy, listwy drewniane, perfumy i mydła perfumowane, wyroby z papieru i tektury, (z wyjątkiem rulonów perforowanych dla fortepianów automatycznych, okryć do listów z podszewkami, torebek z papieru i tektury dla celów przemysłowych), wyroby i ozdoby ze złota, srebra i platyny (przywóz w pakunkach pocztowych uzależniony jest od zezwolenia Ministerstwa Skarbu), wyroby z kości słoniowej, korali, perłowej masy, szyldkretu, rogu (z wyjątkiem rączek do parasoli), fortepiany i fortepiany automatowe, kapelusze damskie ubrane, wachlarze, kwiaty sztuczne, wyroby z piór zdobniczych, towary drobiazgowe (z wyjątkiem pudełek z farbami i pendzlami, oraz paletami, plecionek do kapeluszy, rączek do parasoli i lasek z parasolami, miarek składanych, pluskiewek, krzyżów i medaljonów dla celów religijnych, ozdób do mebli z metali nieszlachetnych, urządzeń dla registratur listów, młynków do kawy), zabawki i lalki (z wyjątkiem głów dla lalek), gotowe kapelusze, filmy kinematograficzne, o ile są wyświetlone.

Zakazane zaś do wywozu są obecnie: osły (ogiery), bydło, pszenica, ryż niełuszczony, mąka z kukurydzy, mąka z pszenicy i grysik (Ministerstwo Skarbu może zezwolić na wywóz 98.000 centnarów metrycznych mąki pszennej i 2.000 centnarów metrycznych grysiku miesięcznie, o ile będzie zabezpieczony przywóz odpowiedniej ilości pszenicy), tytoń w liściach (z wyjątkiem partji pokrytych zezwoleniami Dyrekcji dla hodowli tytoniu), odpadki z konopi i lnu (z wyjątkiem zgrzebia), gałgany z konopi łącznie z odpadkami z lin niesmolonych również wystrzępione, rudy żelazne w łomie (z wyjątkiem opiłek żelaznych po piłowaniu i heblowaniu), łom z cyny, względnie cynk, podkłady kolejowe z drzewa dębowego i kasztanowego prymitywnie obrabiane lub wzdłuż krajane (z wyjątkiem płytów do fornierów), kości surowe, odpadki po przeróbce kości, owies, monety złote, srebrne, miedziane i niklowe, skóry wołowe, skóry cielęce, surowe, wysuszone lub solone (Ministerstwo Skarbu może zezwolić na wywóz 145.000 centnarów metrycznych skór wołowych i 10.000 centnarów metrycznych skór cielęcych rocznie).

Towary, wymienione w wykazie towarów, zakazanych do przywozu, mogą być przywożone do Włoch w pakunkach pocztowych o wadze, nie przekraczającej 5 kg.

Ministerstwo Skarbu ma prawo zezwolić na przywóz lub wywóz poszczególnych partji towarów wbrew istniejącym zakazom przywozu lub wywozu. Postanowienia umów handlowych, dotyczących zakazu lub ograniczenia, przywozu względnie wywozu, zostają — oczywiście — w mocy.

Niemcy. — Rozszerzenie listy towarów, wolnych do wywozu. — Na podstawie rozporządzenia ministerjalnego z dn. 13 listopada rb. zostały wykreślone z listy towarów, których wywóz bez uzyskania uprzednio odnośnych pozwoleń jest zakazany, następujące artykuły: kamienie ogniotrwałe wszelkie (szamotowe, dynasowe etc.), glazurowane i nieglazurowane, prostokątne o wadze netto od sztuki mniej niż 5 kg; te same kamienie o wadze od sztuki 5 kg. lub wyżej; wszelkie inne jak prostokątne kamienie bez względu na ich wagę; tygle odlewnicze, mufle, rury, cylindry itp., za wyjątkiem retort; retorty, matryce, stopy z bronzu oraz miedzi, surowe; mosiądz, tombak surowy; monety niklowe i miedziane; kamienie do litografji (płyty), szlifowane, farbowane; kawałki zużyte skór, też odpadki skórzane (również zmielone), o ile można stwierdzić dokładnie, że nie mogą być one użyte ze względu na ich istotę do wyrobu artykułów skórzanych; włosy ludzkie; kreda biała, szlamowana, też kreda surowa w proszku; feldszpat, banksit, glinka (Tonerde); magnezyt; liście tytoniowe, przerobione; spirytus.

Belgja. — Nowa taryfa celna belgijska. — Na podstawie ustawy z dn. 8 maja 1924 r., nowa taryfa celna belgijska weszła w życie z dniem 10 listopada 1924 r. W porównaniu do poprzedniej taryfy, obejmującej tylko 70 zasadniczych pozycji towarowych, nowa taryfa celna odznacza się wydatnem zróżniczkowaniem towarów, zawierając 21 grup towarów, posiadających 1216 pozycji, z których prawie każda rozpada się jeszcze na szereg podpozycji.

Taryfa celna składa się z ceł maksymalnych i minimalnych, oraz mnożników celnych. Taryfa minimalna jest stosowana do wszelkich towarów, dla których nie zostały wprowadzone specjalne zarządzenia celne ze strony Belgji.

Na podstawie uchwały rady ministrów Rząd jest upoważniony do zastosowania taryfy maksymalnej w całości lub częściowo, jako też i ceł pośrednich pomiędzy taryfą maksymalną i minimalną w następujących wypadkach:

1. do towarów, pochodzących i wychodzących z krajów, które nie zawarły traktatów handlowych z Belgją, które nie przyznały Belgji klauzuli największego uprzywilejowania w dziedzinie handlu, ceł i żeglugi, lub które przez stosowanie zakazów i restrykcji przy przywozie i wywozie towarów, jako też przez wprowadzenie ceł lub taks wygórowanych dotknęłyby poważnie handel, przemysł i żeglugę Belgji,
2. tymczasowo do towarów, pochodzących i wychodzących z państw, z których eksport ze względu na warunki gospodarcze, wynikające ze stanu walutowego, zagrażałby poważnie przemysłowi belgijskiemu (t. zw. dumping walutowy).

Powyższa ustawa celna z dn. 8 maja 1924 r. upoważnia Rząd do stosowania w stosunku do państw zagranicznych klauzuli największego uprzywilejowania. Klauzula ta może nie być stosowana w całości, ewtl. może być zastosowana tylko częściowo do państw, które na zasadzie wzajemności nie stosują w stosunku do Belgji klauzuli największego uprzywilejowania wcale lub tylko częściowo. Wszelkie zarządzenia rządowe w powyższej sprawie mogą być przedłożone parlamentowi do zatwierdzenia natychmiast lub — jeżeli parlament nie jest czynny — na pierwszem posiedzeniu najbliższej sesji.

Pozatem, zgodnie z ustawą, został upoważniony Rząd do wprowadzenia (na podstawie uprzedniej uchwały rady ministrów) na towary przywożone, które korzystają w kraju swego pochodzenia z premji bezpośrednich lub pośrednich przy ich eksporcie do Belgji, dodatkowych ceł kompensacyjnych, odpowiadających wysokości tych premji.

Obok stawek celnych maksymalnych i minimalnych, które są umieszczone w taryfie celnej, stosuje się jeszcze mnożniki celne (coefficients de majoration). W związku z sytuacją gospodarczą, oraz ze zmianami wartości towarów, Rząd ma prawo do obniżania i kasowania mnożników celnych.

Wszelkie zamierzenia, poczynione przez Rząd w sprawie mnożników, muszą być przedkładane parlamentowi natychmiast, ewentualnie na najbliższej sesji parlamentarnej.

Obok ceł specyficznych taryfa celna posiada dla niektórych towarów cła ad valorem Jako podstawę do obliczania cła ad valorem należy przyjąć wartość danego towaru, przez którą należy rozumieć wartość normalną towaru w miejscu tego pochodzenia lub fabrykacji, powiększoną o koszta opakowania, transport, asekurację, oraz wszelkie inne niebędne koszta przewozowe aż do miejsca wyładowania w urzędzie celnym. Wartość tych towarów

nie może być w chwili ich importu w żadnym wypadku niższa od ceny normalnej hurtowej analogicznych towarów na rynku belgijskim, po odjęciu sumy, przypadającej na cło, kalkulowane podług taryfy minimalnej.

Ponadto ustawa celna z dnia 8 maja 1924 r. przewiduje, że w wypadku wywozu towaru za granicę do uszlachetnienia (obrót uszlachetniający bierny), towary te przy powrotnym przywozie w granice celne Belgji winny być oclone, przyczem cło należy pobrać jedynie od przyrostu wartości, będącej rezultatem pracy uszlachetniającej, dokonanej za granicą. Jednocześnie zostało zastrzeżone, że wysokość opłat celnych w obrocie uszlachetniającym biernym, określonych przez ministra skarbu, nie może przekraczać 15% ad valorem w taryfie minimalnej, oraz 30% ad valorem w taryfie maksymalnej. Zgodnie z powyższem, na podstawie zarządzenia ministra skarbu z dnia 23 października 1924 r., dla towarów, powracających po uszlachetnieniu z zagranicy, zostało określone cło przywozowe w wysokości 15% ad valorem, pobierane od przyrostu wartości, będącej wynikiem dokonanej za granicą pracy uszlachetniającej.

Materjały (które w samej taryfie celnej są obłożone cłem), służące do budowy, urządzenia itp. okrętów i statków, są — zgodnie z art. 14 ustawy celnej z dnia 8. 5. 24 — na podstawie zarządzenia ministra skarbu z dnia 23. 10. 24 r., wolne od cła przy przywozie. Lista tych artykułów wolnych od przywozu została ściśle określona.

Zgodnie z postanowieniami ustawy celnej z dnia 8. 5. 1924 r., o których była mowa na wstępie, została wprowadzona taryfa specjalna dla towarów, przywożonych z Niemiec, Czechosłowacji i Austrji. Mianowicie, na podstawie rozporządzenia z dnia 24 października 1924 r. (wydanego zgodnie z art. 4 i 7 ustawy z dnia 8. 5. 1924 r.) został podany spis towarów z jednorazowym wykazem wysokości opłat celnych, które są stosowane do towarów przywożonych z tych trzech państw. W związku z tem wszelkie towary, które są przywożone z państw europejskich, do których nie jest zastosowana powyżej wymieniona specjalna taryfa celna (podwyższona) muszą być zaopatrzone w odnośne świadectwa pochodzenia, wizowane przez placówki zagraniczne belgijskie. („Przemysł i Handel".)

W sprawie podatku obrotowego.

Z powodu informacyj niektórych pism, iż w ministerstwie skarbu ukończono opracowanie projektu nowego do ustawy o podatku obrotowym, że projekt ten już w połowie b. m. wpłynie do sejmu i że najważniejszym jego punktem jest norma podatku dla hurtowników w wysokości pół proc., dla detalistów zaś w wysokości 2 proc. od obrotu, ministerstwo skarbu wyjaśnia, iż istnieje wprawdzie projekt zmiany podatku przemysłowego (od obrotu) w kierunku przystosowania go do obecnych warunków gospodarczych, zmienionych wobec sanacji skarbu i utrwalenia się waluty, projekt jednak konkretnie nie został ukończony, stawki opodatkowania ostatecznie nie zostały ustalone.

Reklamacje przy wymiarze podatku dochodowego.

Z powodu wadliwej interpretacji okólnika ministerstwa skarbu dopuszczającego stosowanie przy wymiarze podatku dochodowego zniżek rodzinnych na podstawie dostatecznych dowodów, ministerstwo skarbu wyjaśnia, iż za dowody, stwierdzające liczbę członków rodziny płatnika będących na jego utrzymaniu, uważać należy zaświadczenia urzędowe komend policji, magistratów, względnie zarządów gminnych, sejmików, starostw i wogóle organów administracji państwowej względnie komunalnej.

Złagodzenie zarządzeń podatkowych.

Min. skarbu opracowuje obecnie projekt rozporządzenia w sprawie zastosowania specjalnych środków ściągania płatności zaległych rat podatku majątkowego. Obecną koncepcję w tej kwestji znamionuje złagodzenie pierwszego projektu rozporządzenia ministra skarbu w kierunku wprowadzenia rządowego nadzoru nad przedsiębiorstwami płatników, zalegających ratami podatkowemi. Sprawa przymusowego przejęcia udziału w przedsiębiorstwie płatnika na rzecz skarbu, oraz przejęcia na własność skarbu części majątku płatnika ma ulec obecnie zasadniczej modyfikacji, w tym duchu, że interesy skarbu uzyskają całkowitą gwarancję.

O odroczenie podatków.

Do izby skarbowej i do ministerstwa skarbu napływają podania płatników podatków państwowych o odroczenie lub rozłożenie na raty wymierzonych podatków. Wobec tego, że udzielanie płatnikom tych ulg należy wyłącznie do władzy skarbowej, która wystawiła nakaz płatniczy, podania nadesłane pod niewłaściwym adresem rozpatrywane nie będą. Płatnicy powinni więc kierować podania do odpowiednich urzędów skarbowych.

Świadectwa przemysłowe na r. 1925.

Świadectwa przemysłowe na r. 1925 muszą być, jak wiadomo, wykupione w kasach skarbowych do końca r. b. Aby uniknąć nadmiernego napływu spóźnionych podatników, pożądane jest nieodkładanie na ostatni termin wykupu świadectw.

Termin wykupu świadectw przemysłowych przedłużony bezwzględnie nie będzie. Od dnia 2 stycznia roku przyszłego rozpocznie się szczegółowa rewizja osób i instytucyj, podlegających obowiązkowi wykupu świadectw przemysłowych i egzekwowanie należności łącznie z bardzo wysoką karą. Zgodnie z ustawą za niewykupienie świadectwa przemysłowego w terminie grozi obowiązek wpłacenia potrójnej ceny świadectwa przemysłowego odpowiedniej kategorji.

Zainteresowanie się Polską zagranicą.

O zainteresowaniu się Polską zagranicą świadczy, między innemi, coraz częstsze uwzględnianie i porównywanie danych statystycznych, dotyczących znaczenia gospodarczego naszego państwa. Ostatnio w Ameryce wydano szczegółowo opracowaną tablicę, jakie miejsce pod względem przestrzeni, ludności, gęstości zaludnienia, użytkowania roli i produkcji zajmują poszczególne większe państwa Europy a wśród nich Polska.

Po sprawdzeniu tych danych na podstawie naszych urzędowych źródeł statystycznych i uwzględnieniu danych ostatnich okazuje się, iż pod względem przestrzeni Polska zajmuje, nie biorąc w rachubę Rosji, w Europie piąte miejsce po Francji, Hiszpanji, Niemczech i Szwecji. Pod względem ludności Polska również stoi na piątem miejscu po Niemczech, Anglji, Francji, oraz po Włoszech.

Pod względem użytkowania roli Polska wśród państw Europy zajmuje czwarte miejsce po Francji, Niemczech i Hiszpanji, a przed Włochami, Rumunją, Jugosławją, Czechosłowacją, Anglją i innemi mniejszemi państwami. Porównując produkcję rolną widzimy, iż pod względem produkcji żyta Polska zajmuje pierwsze miejsce, przyczem łączna produkcja pszenicy i żyta w Polsce zbliża się do łącznej produkcji Niemiec i jest wyższa, niż łączna produkcja pszenicy i żyta Francji, Włoch, Hiszpanji, Rumunji, Czechosłowacji i innych państw.

Najpomyślniej reprezentuje się Polska wśród państw Europy pod względem siły swej waluty, stoi bowiem na pierwszem miejscu przed Szwecją, Szwajcarją, Anglją, Hiszpanją i Norwegją, które mają walutę wysoko wartościową, ulegającą jednak pewnym wahaniom w stosunku do parytetu, oraz Francją, Włochami, Czechami, Finlandją, Jugosławją, Rumunją, Austrją, Węgrami i Niemcami, których waluty ulegają znacznej deprecjacji.

Wyłączność portów polskich dla wychodźtwa.

Ministerstwo przemysłu i handlu posłało do laski marszałkowskiej projekt ustawy o wyłączności portów polskich dla wychodźtwa. Ustawa przewiduje m. i., że całe wychodźtwo za ocean ma być kierowane wyłącznie przez porty polskie na Bałtyku.

Wydanie powyższej ustawy jest palącą potrzebą państwową z następujących względów: 1) Polska ma prawo i obowiązek wykorzystać dostęp do morza przez skierowanie na Gdynię i Gdańsk całej swojej zamorskiej emigracji; 2) wysłanie emigrantów kolejami do portów zachodnio - europejskich byłoby zaprzepaszczeniem sprawy pozyskania bezpośredniej komunikacji morskiej z Ameryką i równałoby się zrzeczeniu własnego wybrzeża dla ruchu wychodźczego. Nadto kierowanie wychodźtwa przez porty zachodnio - europejskie przynosi korzyści jedynie przedsiębiorstwom żeglugowym zagranicznym, a hamuje rozwój ojczystej floty handlowej, mającej swe oparcie w portach polskich; 3) Przejazd w bezpośredniej

komunikacji z Polski do Ameryki najlepiej zabezpiecza polskich emigrantów od wyzysku i niedogodności i tylko na tej drodze Rząd Polski może roztoczyć nad nimi rzeczywistą i skuteczną opiekę.

Na podobnem stanowisku stanął już Sejm Ustawodawczy, wzywając Rząd uchwałą z dnia 19 marca 1920 r. do skierowania całego ruchu reemigracyjnego z Ameryki do Polski na Gdańsk z pominięciem innych portów europejskich. Powyższa sprawa poprzednio już została wszczętą i odnośny wniosek na Sejm został złożony dnia 17 kwietnia 1928 r. w łonie samego Sejmu.

Zmiany taryfowe.

Celem nadania taryfom stałego charakteru, Ministerstwo kolei będzie przeprowadzać od 1 stycznia 1925 roku zmiany w taryfach tylko 4 razy do roku, na początku każdego kwartału. Będzie to tembardziej usprawiedliwione, że roczny okres czasu, w ciągu którego wydano 10 uzupełnień, pozwolił przystosować taryfę do najbardziej istotnych potrzeb życia gospodarczego i do tych jego przeobrażeń, które wprowadziła reforma waluty oraz przesilenie gospodarcze.

Do zmian głównych, które zawiera nowe wydanie taryfy towarowej, obowiązujące od 1. 1. 1925 r. należą w zakresie postanowień taryfowych ulgi, przyznane przewozom opakowania zwrotnego oraz próżnym przebiegom wagonów chłodni, celem poparcia stawiającego pierwsze swe kroki chłodnictwa, a nad to ulgi w obliczaniu przewoźnego do stacyj, leżących na linjach lokalnych, a obsługujących duże ośrodki, jak Kraków i Toruń.

W zakresie nomenklatury i klasyfikacji towarów, inowacją jest wprowadzenie dla szeregu surowców, służących do budowy, jak ziemia, glina, piasek, żwir i tłuczeń, dla najtańszych gatunków paszy, jak wytłoki buraczane surowe, oraz dla najpospolitszych krajowych nawozów sztucznych, wyjąwszy klasę G, przy jednoczesnem skasowaniu odnośnych taryf wyjątkowych, korzystanie z których było dotąd uwarunkowane wymaganiem dołączenia do tych przesyłek zaświadczeń urzędów lub organizacyj społecznych.

Pozatem uzupełniono nomenklaturę nowemi nazwami i zróżniczkowane przez te klasyfikację grup.

Dział taryf wyjątkowych zredukowano nieco przez włącznie pewnych towarów z temiż zniżonemi opłatami wprost do działu „nomenklatury i klasyfikacji". Równocześnie jednak wprowadzono nowe taryfy wyjątkowe, mianowicie:

1. w dziale taryf wewnętrznych na przewóz węgla i koksu do oddalonych od terenów węglowych hut zagł. radomskiego oraz na przewóz mleka do okręgu katowickiego i

2. w dziale taryf wywozowych na eksport nasion buraczanych, jarzyn i warzyw świeżych i suszonych oraz przetworów chemicznych, pozatem w celu poparcia wywozu nadmiaru węgla zagranicę, udzielono poważnej zniżki eksportowi węgla kamiennego przez zastosowanie kl. wyj. F, zamiast dotychczasowej G, co daje od 8 do 10 procent zniżki, a przy zastosowaniu dalszego 10 do 15 procent potrącenia przy przewozie w wagonach 30-tonnowych lub krytych, daje opłaty równe najniższej klasie G, odpowiadającej własnym kosztom trakcji kolei. Tę samą taryfę zastosowano do przewozów rudy rosyjskiej ze Zdołbunowa i szwedzkiej (z Gdańska).

Najpoważniejsze zmiany przeprowadzono jednak w dziale taryf drzewnych. Przedewszystkiem zmieniono całkowicie nomenklaturę gr. 41, przyjmując podział, podany przez Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych. Następnie wyłączono z taryf wyjątkowych drewno opałowe, zastosowując do przewozów jego normalnych najniższą klasę wyjątkową G. Wreszcie zniżono w dziale taryf wyjątkowych wewnętrznych opłaty za przesyłki drewna nieobrobionego, adresowanego do tartaków, z kl. E do kl. G. (od 20 do 25 proc. zniżki) i drzewa kopalnianego i celulozowego z kl. F. do kl. G. (od 10 do 15 proc. zniżki), zaś w dziale taryf wywozowych zniżono opłaty dla przesyłek drewna obrobionego z kl. C. do kl. E. (około 15 procent zniżki).

W ten sposób uczyniono zadość żądaniom przemysłu tartacznego, zmniejszając koszta przewozu surowca do przeróbki oraz materjału obrobionego na eksport, a zarazem uczyniono jeszcze jeden krok w kierunku podtrzymania wytwórczości przemysłowej, zniżając taryfę na kopalniaki do kopalni węgla i rud oraz na celulozę do papierni. (PAT.)

W sprawie reorganizacji targów przemysłowych.

W dniu 15. bm. miała miejsce w Centralnym Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów narada w sprawie reorganizacji, istniejących w Polsce, targów przemysłowych. Narada ta, którą zainicjował memorjał Związku Fabrykantów w Poznaniu, a w której wzięli udział zarówno przedstawiciele przemysłu jak istniejących organizacyj targowych, aczkolwiek nie doprowadziła do ostatecznego uzgodnienia poglądów na będące przedmiotem dyskusji zagadnienie, niemniej przyczyniła się do jego wyświetlenia z punktu widzenia celowości gospodarczej oraz interesów wystawców i organizacyj targowych.

Definitywne uzgodnienie tych poglądów będzie przedmiotem dalszego rozważenia tej sprawy na gruncie Centralnego Związku P. P. G. H. i F.

Zupełna zgodność zapatrywań ujawniła się na kwestje potrzeby ścisłego porozumienia organizacji targów z organizacjami przemysłowemi i potrzeby poparcia targów przez czynniki rządowe w formie ulg taryf kolejowych zarówno towarowych jak osobowych i udogodnień formalności paszportowych dla udających się na targi gości zagranicznych.

